

Koncert

Flet poprzeczny nie gra bo odpadł mu ustnik
gitara po prostu brzdąka – zapomniała chwytów
małe ukulele powtarza w kółko ten sam kawałek
łypiąc jednym okiem na lewo prawo
bęben tłucze jak oszalały – zagłusza wszystkich
w pierwszych skrzypcach pękła struna i sterczy sztywno w górę
harfa zasłuchana w niebiańskie dźwięki w samą siebie
z marakasów uciekła zawartość – turla się pod nogi publiki
akordeon liczy guziki od góry do dołu od dołu do góry
waltornia – jak to waltornia – zakręcona na maksa
fortepian przerażony liczbą klawiszy – nagle zamilkł
niepozorny trójkąt zgubił rytm w kącie
więc nie słyszeć go wcale
za to wiolonczela z kontrabasem zawsze w jednym takcie
a głośny puzon tym razem jedynie patrzy zadziwiony
z ustami do podłogi i robi wielkie oczy

Maestro

prosimy na scenę
przedstawmy artystów:
Malwinka – zespół Retta – dziecko zagadka
Adaś – zespół Downa – nasz muminek kochany
Darek – ja się jąkam ale tylko czasami
Łukaszek – FAS – ten nie miał szczęścia
Pawełek – MPD – lecz sobie radzi jak może
Angelika – zespół Williamsa – przybyła z krainy elfów
Wojtek – autyzm wysoko funkcjonujący – ma szczęście
Krzyś – autyzm atypowy – co to znaczy?
Irena – schizofrenia – to znaczy wariatka
Barbara – depresja niesezonowa ergo całoroczna

Grześ – zespół wad wrodzonych o nazwie
której jeszcze nie ma w ludzkim języku
Ania i Hania – wesołe zrosłaki
Maciej – zespół Tourette’a – nie jestem wariatem

Tak pięknie grali
tak od serca
ja się wzruszyłam proszę pani
ja też
wypadli znakomicie
bardzo oryginalnie